

Komentarz egzegetyczny do Jk 5,7-8

Tłumaczenie:

7. *Okazcie więc cierpliwość, bracia, aż do przyjścia Pana; oto rolnik oczekuje cennego owocu ziemi, okazując wobec niego cierpliwość, zanim nie nadejdzie wczesny i późny [deszcz].*

8. *Okazcie cierpliwość i wy, umacniajcie serca wasze, gdyż przybliżyło się przyjście Pana.*

Analiza literacka:

List Jakuba w swej strukturze literackiej składa się z wielu fragmentów zawierających upomnienia o większej czy mniejszej wadze (i generalnie z wielu grup wypowiedzi dłuższych i krótszych, często zaaranżowanych w sposób dowolny). Przykładowe upomnienia bądź zachęty to: a) radować się podczas prób, gdyż doświadczenie wiary w dłuższej perspektywie prowadzi do doskonałości (Jk 1,2-4); b) należy słuchać Słowa, ale też być jego wykonawcą (Jk 1,19-27); c) wystrzegać się stronniczości w faworyzowaniu bogaczy, nie traktując ich wyżej niż biednych - wypełniając w ten sposób królewskie prawo miłości (Jk 2,1-12).

Tekst kazalny Jk 5,7-8 - biorąc pod uwagę kontekst - przynależy do dłuższego fragmentu Jk 5,7-20, który stanowi zakończenie całego listu. Początek tj. Jk 5,7 zaznacza rozpoczęcie nowej myśli, jakkolwiek partykuła *oun* („więc“) stanowi ślad łączący następujący tekst z poprzednią perykopą (co może być redakcyjnym zabiegiem nakierowanym na ukazanie cierpliwości wierzących na tle niegodziwych bogaczy, którzy uciskali ich - „ubogich“). Koniec krótkiej perykopy według komentatorów ma miejsce w wierszu 11, wobec czego jej spójność miałyby być wykazywana przez tematykę paruzji (obecną w w. 7a, 8b; 9b już jako przyjście Sędziego) oraz motyw okazywania cierpliwości (por. w. 7, 8 i 10 - w w. 11 mowa jest o wytrwałości). Z drugiej strony podczas lektury Jk 5,7-11 odnosi się wrażenie, iż perykopa składa się z wierszy, w których inaczej jest rozłożony akcent:

a) w ww. 7-8 wybrzmiewa zachęta do przejawiania cierpliwości w oczekiwaniu na przyjście Pana

b) w w. 9 pojawia się ostrzeżenie przed wzajemnym „uskarżaniem się“ wierzących,

c) zachęta w postaci przykładu cierpliwości u proroków i Hioba wobec trudności czy prześladowań - ww. 10-11

Werset 9 dodatkowo sprawia wrażenie tekstu, który nie do końca pasuje w obrębie perykopy. Stąd też dawniejsi egzegeci (np. Martin Dibelius), uważali go za wyizolowaną wypowiedź. Biorąc jednak pod uwagę trudne okoliczności, w jakich mogli znaleźć się odbiorcy listu Jakuba, nie jest trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób presja mogła oddziaływać na poszczególnych chrześcijan. Ostrzeżenie Jakuba przed gorzkimi słowami przypomina wcześniejszą krytykę obmawiania „braci“ w Jk 4,11-12.

Komentarz:

7 Grecki wyraz *makrothymeo* („być cierpliwym, zachowywać cierpliwość; być wielkodusznym, być cierpliwym, być wyrozumiałym“) odnosi się do okazywania cierpliwości wobec innych osób, która wymaga czasu (por. 1 Tes 5,14). „Bracia“ są więc zachęceni przez Jakuba do wytrwałej cierpliwości, gdyż koniec końców nadejdzie czas, gdy pojawi się powtórnie Chrystus. W greckim tekście Testament Józefa 2,7 pojawia się zapis: „Cierpliwość [*makrothymia*] jest solidnym lekarstwem, a wytrwałość [*hypomone* - to samo słowo występujące w Jk 5,11] zapewnia wiele dobrego“.

Termin *parousia* („przyjście, przybycie; obecność“) stanowi *terminus technicus* na określenie przyjścia Chrystusa (np. Mt 24,37.39; 2 Tes 2,8). Zasadniczo słowo to określa czyjąś „obecność“ (por. 2 Kor. 10,10; Flp 2,12). W grece niereligijnej używano go jako opisu „przybycia“ króla bądź jakiegoś dostojnika. Stąd też zapewne takie znaczenie przeniknęło do *parousia* w większości przypadków, w których ten wyraz występuje.

Jakub w bardzo plastyczny sposób (emfaticzne „oto“ - gr. *idou*) przyrównuje postawę cierpliwości do postawy rolnika, który zasadziwszy ziarno, oczekuje na

„owoc“, czyli plon. Zakończenie wypowiedzi o rolniku sprawia egzegetom trudność. Czy czasownik *labe* w trybie koniunktywnym (od *lambano* - „brać, przyjmować“) odnosi się do owocu, który rolnik miałby „otrzymać“, czy też do podmiotu ukrytego na końcu wypowiedzi, co według wielu biblistów oznaczałoby odniesienie do deszczu (wówczas zdanie brzmiałoby: „aż nie przyjdzie wczesny i późny deszcz“)? Druga możliwość wydaje się bardziej prawdopodobna, tym bardziej, że mowa o wczesnym i późnym deszczu nie tak wcale rzadko pojawia się w ST (np. 5 Mż 11,14; Jr 5,24; Jl 2,23; Oz 6,3). Wczesne deszcze (czyli jesienne) zazwyczaj zaczynają się w Palestynie na przełomie października i listopada. Od grudnia do lutego ma miejsce aż dwie trzecie rocznych opadów. „Późny deszcz“, czyli wiosenny pojawia się na przełomie marca i kwietnia. Oba rodzaje deszczów - na początku i końcu pory zimowej - mają kluczowe znaczenie, jeden dla orki i zasiewów, a drugi dla właściwej wegetacji warzyw i zbóż. Oczekiwanie na przyjście Pana nie jest więc pasywnym („zrezygnowanym“) oczekiwaniem na to, co i tak ma nadejść, lecz aktywnym przygotowaniem się na przyjście Odkupiciela, nawet w obliczu prześladowań czy zewnętrznej presji.

8 Wierzący mają więc okazywać cierpliwość w sposób niezachwiany. Tak jak rolnik nie jest w stanie przyśpieszyć wzrostu zasianych zbóż, warzyw czy zasadzonych winogron lub oliwek, tak też chrześcijanie - świadomi powtórnego przyjścia Pana - nie przyśpieszą końca świata (mimo zawołania *Przyjdź Królestwo Twoje* z modlitwy „Ojcie Nasz“!). W tym wierszu Jakub dołącza gorącą zachętę *umacniajcie serca wasze* (gr. *steriksate tas kardias [h]ymon*). Podobny język występuje w eschatologicznym kontekście 1 Tes 3,13, gdzie jednakże „umocnienie serca“ dokonane jest przez Boga. Czasownik *steridzo* oznacza fizycznie „utwierdzić, ustawić mocno“ (por. 1 Mż 28,12 wg Septuaginty; Łk 16,26), natomiast w sensie przenośnym „wzmocnienie rąk“ (LXX - 2 Mż 17,12), „umocnienie“ kogoś w zobowiązaniu (por. Łk 22,32; Dz 18,23).

„Bracia“ powinni umacniać swe serca, mając na uwadze, że *przybliżyło się przyjście Pana*. Termin *engidzeo* oznacza „zbliżać się, przybliżać się“, czy to w kategoriach przestrzeni (np. w greckim przekładzie 1 Mż 18,23; 27,27) lub czasu

(zob. Ez 12,23 wg Septuaginty). Wcześniej, w Jk 4,8 pojawia się to słowo w zwrocie *przybliżcie się do Boga, a Bóg przybliży się do was*.

Podsumowując, główna myśl Jk 5,7-8 obraca się wokół pojęcia *cierpliwość*, która ma towarzyszyć aż do przyjścia Chrystusa. Jakub nie zajmuje się kwestią „opóźniającej się“ paruzji, ani tym bardziej nie tworzy apologii samego wydarzenia. Interesuje go „tu i teraz“, zwłaszcza gdy obecne życie przebiega niekoniecznie łatwo i przyjemnie (próby i prześladowania). Oczekującego chrześcijanina spotka nagroda, otrzyma on cenny owoc swej cierpliwości: Pan przyjdzie i zakończy wszelki trud ziemskiej i duchowej wędrówki.

Romuald Tomaszewski